

SŁOWO

WILNO, Sobota 17 grudnia 1932 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 223.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z prze-
syłką pocztową 4 zł., zagranicą 7 zł. Konto czekowe PKO Nr.
80259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 20 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.
Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja
nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetrový na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz
nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej.
Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co
do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 groszy.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

- 1. PANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszuk.
- GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
- GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- KLECK — Sidel „Jedność”.
- LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
- LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- MOŁDEJCZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- MIORY — Ejeleman
- NIESWIEZ ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.
- NOWOGRODEK — Kiosk St. Michałskiego.
- N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

- DRUJA — Kowkin.
- OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Narecz.
- PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz
- PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski
- POSZAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
- SIŁUPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- SLONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
- SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
- ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 3.
- WŁOZYŃ — Liberman, Kiosk gazetowy
- WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

Złoto lepsze od nadziei

Francja odmówiła płacenia, jasno i więcej, niż 10 niezapłaconych rat wszelkich możliwych pożyczek.

W chwili obecnej złoto przez nas posiadane jest cenniejsze, niż wszelkie nadzieje, a zresztą wiemy już o tem, że nie samym płaceniem przyciągniemy pożyczki zagraniczne. Wiemy i to także, że polskie 206 milionów dolarów (tyle wynosi cały nasz dług Ameryce), to raptem zaledwie dwa razy tyle, co jedna rata długu angielskiego. Zadłużenie Francji wynosi 1700 milionów dolarów, Włoch — 420. Na giełdzie amerykańskiej nasz opór zginił wobec tamtych oporów, jak gnie wobec tamtych sum. Na naszym rynku rata grudniowa tych 206 milionów zaczęła zaś bardzo poważnie. Polityka, jaką w analogicznej do dawniejszych czasów sytuacji stosowano, — jest polityką o ileż rozumniejszą... Nie płacimy? Zgoda. Ale niepokoi nas jedno: czy z odmową płacenia ustąpiła ta jedyna pozytywna akcja, zapomocą której usiłowaliśmy, może nieudolnie, może nieproporcjonalnie do innych naszych posunięć, ale niemniej usiłowaliśmy zdobyć zaufanie zagranicy? Czy nie należy ten jedyny moment zastąpić czem innym?

K. P.

WARSZAWA PAT. — 73 plenarne posiedzenie Sejmu z dnia 16 bm. — Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 16.20. Siódnio w polskie złożył poseł Makusz (BB) poczem Izba przystąpiła do rozpatrywania projektu ustawy o obniżeniu oprocentowania i przedłużeniu okresu umarzania wierzytelności długoterminowych, zabezpieczających listy zastawne i obligacje oraz wydanych na podstawie tych wierzytelności listów zastawnych i obligacji.

Sprawozdawca pos. CZERNICHOŃSKI (BB) podniósł, że chodzi tu o kredyt długoterminowy konwersyjny. Wyjątkowa sytuacja wymaga wyjątkowej ustawy. Przedłożona ustawa jest takim wyjątkowym projektem, zdającym do obniżenia stopy procentowej w kredycie długoterminowych emisji i do rozłożenia spłaty tego kredytu na dłuższe okresy czasu. Projekt nie narusza jednak w niczem praw wierzycieli w stosunku do samego kapitału. — ani praw posiadaczy listów zastawnych i obligacji. Państwo nie występuje w bezpośrednim własnym interesie, nie reguluje własnych długów, nie zwalnia się ze swoich zobowiązań, lecz staje się rozjemcą między dłużnikami a kapitałem prywatnym, w imię załości życia gospodarczego kraju. Projekt postanawia, że odsetki pobierane od długów długoterminowych i wierzytelności, na podstawie których wydano listy zastawne, czy obligacje, zostaną z mocy samego prawa obniżone przy wierzytelnościach, dotyczących kredytów ziemskich na 4,5 — 5 proc. Nie obniża się odsetek od wierzytelności, których stopa nie przekracza 5 proc. rocznie i od papierów wartościowych, emitowanych na rynkach zagranicznych, a notowanych na giełdach. Z pod konwersji wyłącza się też listy zastawne i obligacje, za które poręki udzielił skarbu państwa. Ustawa reguluje formalności, związane z przeprowadzeniem konwersji. Stara się do minimum ograniczyć koszty z tem związane. Pos. CZETWERTYŃSKI (Klub Narodowy) wyraził obawę, że w wyniku tego projektu stosowanie prawidłowe kredytów zmniejszy się, a ponieważ ludność nie może się obejść bez kredytu, więc zwiększy się i nieuchwytny może być zniszczenie długoterminowych na bardzo długie lata w naszym kraju. Mówca zapytał, dlaczego nie probowano w tej sprawie podobnego układu między posiadaczami listów zastawnych a dłużnikami. Klub Narodowy głosił, że będzie przeciw ustawie, ponieważ ma ona charakter przymusu. — Pos. RUDZIŃSKI (BB) twierdził, że w ocenie projektu ustawy nie trzeba ciągle brać w obronę wierzycieli. Rząd nikogo tu nie chce gnębić, lecz ustawa uzdrawia stosunki kredytowe w Polsce. — Od czasu wojny panuje w Polsce psychoza wielkich odsetek. Każdy kapitalista żąda maksymalnego dozwolonego procentu. Projekt ten nie jest naruszeniem własności, lecz jedynie ochroną przed wyzyskiem.

Sejm przyjął ustawę w drugim i trzecim czytaniu.

Przystąpiono do pierwszego czytania projektu ustawy o państwowych stypendiach i innych formach pomocy dla młodzieży szkół wyższych. Po dyskusji projekt odesłano do komisji, a następnie bez dyskusji odesłano do komisji jeszcze 5 innych projektów rządowych, między innymi projekt o przeniesieniu kraj celownych w szkołach na obszarze byłego zaboru pruskiego i projekt o zbiórkach publicznych.

Przystąpiono do rozpatrywania nagłoszono wniosku Klubu Narodowego w sprawie finansowo - gospodarczego położenia kraju i planów rządu. Nagłoszył uzasadniał pos. RYBARSKI (Kl. Nar.) kreśląc w czarnych barwach położenie gospodarstwa. Mówca narzeka, że etatyzm robi coraz większe postępy, a perspektywy naszego wywozu w latach najbliższych są ponure. Przeciwko nagłoszonym projektom ustawy o podwyższeniu najniższych projektów uzdrawienia. Nieraz każda osobistość uważa za swój obowiązek podawać recepty na uzdrowienie gospodarstwa. Wszyscy czytamy rozmaite programy, ale wszystkie one mają to wspólne, że zależnie od przekonań politycznych zwalniają ciężar uzdrowienia na każdego, tylko nie na siebie. Żądanie posła Rybarskiego

Chautemps otrzymał misję tworzenia rządu

Trudności wynalezienia formuły kompromisowej — Herriot ministrem spraw zagranicznych?

PARYŻ PAT. — Deputowany Chautemps (socj. radykal., któremu prezydent Lebrun powierzył misję utworzenia rządu oświadczył przedstawicielom prasy żeprace nad utworzeniem gabinetu. — Przedewszystkiem chcę pogodzić uchwały Izby w sprawie długów z ewentualnymi decyzjami nowego rządu. Chautemps który w tej kwestji pozostaje w pełnym porozumieniu z Herriotem, uważa, że dziś jeszcze będzie mógł udzielić definitywnej odpowiedzi prezydentowi republiki.

W kuluarach Izby Deputowanych wyrażane są rozmaite poglądy na sprawę utworzenia nowego rządu. Przedewszystkiem zastanawiano się, czy należy zachować ten sam charakter, jaki miał rząd Herriota, czy też rozszerzyć większość nowego gabinetu bądź na prawo, bądź na lewo.

W pierwszym wypadku trzeboby było zwrócić się do członków grupy umiarkowanej, naprzykład grupy Tardieu — Flandin. Takie rozwiązanie sprawy napotkałoby prawdopodobnie na trudności ze strony socjalistów, którzy wyraźnie oświadczyli, że nie będą popierali rządu opierającego się na większości poprzed-

nię Izby.

W drugim wypadku należałoby wziąć pod uwagę kwestję udziału w rządzie socjalistów, którzy dotychczas za chowują stanowisko odmowne. W przewidywaniu jednak tej możliwości, socjaliści poczynili wszelkie przygotowania do zwołania naczelnej rady stronnictwa. Jedynej instytucji mającej wyłączne prawo do upoważnienia frakcji socjalistycznej do udziału w rządzie, którego szefem nie jest członek ich stronnictwa. Należy również wziąć pod uwagę, że udział socjalistów w rządzie może się spotkać ze sprzeciwem lewicy radykalnej posiadającej decydujący głos w Senacie. Grupa ta wychodzi z założenia, że upadek gabinetu Herriota nie został wywołany wypadkami z dziedziny polityki wewnętrznej i że ogólna polityka rządu bynajmniej nie została zdeprawowana przez obie Izby.

PARYŻ PAT. — Przez cały dzień dzisiejszy Chautemps odbywał konferencje z przywódcami. Przedstawicielom prasy oświadczył, że solidaryzuje się całkowicie z Herriotem w sprawie raty grudniowej i jako warunek utworzenia nowego rządu stawia sprawę przyjęcia przez Her-

riota teki ministra spraw zagranicznych. Dzisiejsze konferencje miały na celu wyszukanie formuły, która mogłaby pogodzić projekt wniosku rządowego odrzuconego przez parlament, z wnioskiem przyjętym przez Izbę.

Według Chautempsa, le dwie tezy dadzą się za sobą pogodzić. Porozumienie z Izbą uznane zostało za możliwe również przez konferencje lozańską oraz generalnego sekretarza na Quai d'Orsay Bertheleta.

Negatywna odpowiedź Stanów Zjednoczonych NA NOTĘ POLSKĄ

WARSZAWA (tel. własny). — Odpowiedź rządu Stanów Zjednoczonych na notę polską z dnia 9 bm. w sprawie płatności raty pożyczkowej nadeszła do Warszawy dopiero w dn. 16 bm. Jest ona negatywna w stosunku do propozycji polskiej, wyłuszczonej w nocie z dnia 9 grudnia.

Odpowiedź amerykańska była tematem wczorajszych obrad rządu, który za stanawiał się nad wytworzoną sytuacją.

Ciunkiewiczowa skazana na 15 miesięcy więzienia

KRAKÓW PAT. — Dziś w piątym i ostatnim dniu sensacyjnego procesu Ciunkiewiczowej oskarżonej o usiłowanie oszustwa asekuracyjnego na szkodę T-wa Lloyd, po 8-godzinnej rozprawie Sąd wydał wyrok, mocą którego Ciunkiewiczowa skazana zostaje na 15 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego i natużatę praw obywatelskich na przeciąg lat 5.

Wykonanie kary zostaje oskarżonej za wieszono warunkowo. Poza tem oskarżona skazana została na pnieienie kosztów postępowania sądowego. Jako okoliczność obciążającą sąd uznał rozmiary usiłowanego oszustwa, jako okoliczność łagodzącą — dotychczasową niekaralność oskarżonej. Wyrok zapadł około godziny 17. Oskarżona przyjęła go spokojnie. Co do apelacji, obrońca pozostawił sobie czas do namysłu.

W wykonaniu kary zostaje oskarżonej za wieszono warunkowo. Poza tem oskarżona skazana została na pnieienie kosztów postępowania sądowego. Jako okoliczność obciążającą sąd uznał rozmiary usiłowanego oszustwa, jako okoliczność łagodzącą — dotychczasową niekaralność oskarżonej. Wyrok zapadł około godziny 17. Oskarżona przyjęła go spokojnie. Co do apelacji, obrońca pozostawił sobie czas do namysłu.

W dziesiątą rocznicę tragicznego zgonu s. p. prezydenta Narutowicza



W dniu 16 grudnia przed 10 laty zamordowany został zdradziecko strzałem z rewolweru z ręki Elżgusza Niewiadomskiego. Pierwszy Prezydent Rzeczypospolitej s.p. prof. Gabriel Narutowicz.

Celem uczczenia pamięci zamordowanego powstał pod honororem przewodnictwem p. p. Prezydenta Gabriela Narutowicza.

WARSZAWA PAT. — W dniu 16 bm. jako w 10-tą rocznicę tragicznej śmierci Prezydenta Narutowicza, odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne w katedrze św. Jana. Mszę świętą celebrował ks. kardynał Kakowski w asyście duchowieństwa.

Na nabożeństwo przybyli oprócz rodziny prezydenta Narutowicza premier Prystor, który reprezentował nieobecny w Warszawie Prezydent Rzeczypospolitej, marszałkowie Sejmu i Senatu, rząd in corpore, prezes NIK, Krzemiński, prezes BBWR, Sławek oraz członkowie Izby wywodzących, wojewoda Jaroszewicz, generałowie, wyżsi przedstawiciele władz komunalnych itd. Świątynie wypełniły poczty sztandarowe organizacji byłych wojsko-

Plenarne posiedzenie Izby Poselskiej

Projekt ustawy konwersyjnej odesłany do komisji. Nagłość wniosku Klubu Narodowego odrzucona

WARSZAWA PAT. — 73 plenarne posiedzenie Sejmu z dnia 16 bm. — Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 16.20. Siódnio w polskie złożył poseł Makusz (BB) poczem Izba przystąpiła do rozpatrywania projektu ustawy o obniżeniu oprocentowania i przedłużeniu okresu umarzania wierzytelności długoterminowych, zabezpieczających listy zastawne i obligacje oraz wydanych na podstawie tych wierzytelności listów zastawnych i obligacji.

Sprawozdawca pos. CZERNICHOŃSKI (BB) podniósł, że chodzi tu o kredyt długoterminowy konwersyjny. Wyjątkowa sytuacja wymaga wyjątkowej ustawy. Przedłożona ustawa jest takim wyjątkowym projektem, zdającym do obniżenia stopy procentowej w kredycie długoterminowych emisji i do rozłożenia spłaty tego kredytu na dłuższe okresy czasu. Projekt nie narusza jednak w niczem praw wierzycieli w stosunku do samego kapitału. — ani praw posiadaczy listów zastawnych i obligacji. Państwo nie występuje w bezpośrednim własnym interesie, nie reguluje własnych długów, nie zwalnia się ze swoich zobowiązań, lecz staje się rozjemcą między dłużnikami a kapitałem prywatnym, w imię załości życia gospodarczego kraju. Projekt postanawia, że odsetki pobierane od długów długoterminowych i wierzytelności, na podstawie których wydano listy zastawne, czy obligacje, zostaną z mocy samego prawa obniżone przy wierzytelnościach, dotyczących kredytów ziemskich na 4,5 — 5 proc. Nie obniża się odsetek od wierzytelności, których stopa nie przekracza 5 proc. rocznie i od papierów wartościowych, emitowanych na rynkach zagranicznych, a notowanych na giełdach. Z pod konwersji wyłącza się też listy zastawne i obligacje, za które poręki udzielił skarbu państwa. Ustawa reguluje formalności, związane z przeprowadzeniem konwersji. Stara się do minimum ograniczyć koszty z tem związane. Pos. CZETWERTYŃSKI (Klub Narodowy) wyraził obawę, że w wyniku tego projektu stosowanie prawidłowe kredytów zmniejszy się, a ponieważ ludność nie może się obejść bez kredytu, więc zwiększy się i nieuchwytny może być zniszczenie długoterminowych na bardzo długie lata w naszym kraju. Mówca zapytał, dlaczego nie probowano w tej sprawie podobnego układu między posiadaczami listów zastawnych a dłużnikami. Klub Narodowy głosił, że będzie przeciw ustawie, ponieważ ma ona charakter przymusu. — Pos. RUDZIŃSKI (BB) twierdził, że w ocenie projektu ustawy nie trzeba ciągle brać w obronę wierzycieli. Rząd nikogo tu nie chce gnębić, lecz ustawa uzdrawia stosunki kredytowe w Polsce. — Od czasu wojny panuje w Polsce psychoza wielkich odsetek. Każdy kapitalista żąda maksymalnego dozwolonego procentu. Projekt ten nie jest naruszeniem własności, lecz jedynie ochroną przed wyzyskiem.

Sejm przyjął ustawę w drugim i trzecim czytaniu.

Przystąpiono do pierwszego czytania projektu ustawy o państwowych stypendiach i innych formach pomocy dla młodzieży szkół wyższych. Po dyskusji projekt odesłano do komisji, a następnie bez dyskusji odesłano do komisji jeszcze 5 innych projektów rządowych, między innymi projekt o przeniesieniu kraj celownych w szkołach na obszarze byłego zaboru pruskiego i projekt o zbiórkach publicznych.

Przystąpiono do rozpatrywania nagłoszono wniosku Klubu Narodowego w sprawie finansowo - gospodarczego położenia kraju i planów rządu. Nagłoszył uzasadniał pos. RYBARSKI (Kl. Nar.) kreśląc w czarnych barwach położenie gospodarstwa. Mówca narzeka, że etatyzm robi coraz większe postępy, a perspektywy naszego wywozu w latach najbliższych są ponure. Przeciwko nagłoszonym projektom ustawy o podwyższeniu najniższych projektów uzdrawienia. Nieraz każda osobistość uważa za swój obowiązek podawać recepty na uzdrowienie gospodarstwa. Wszyscy czytamy rozmaite programy, ale wszystkie one mają to wspólne, że zależnie od przekonań politycznych zwalniają ciężar uzdrowienia na każdego, tylko nie na siebie. Żądanie posła Rybarskiego

Przemówienie prezesa Sławka na zebraniu klubu BBWR

WARSZAWA PAT. — Po posiedzeniu Sejmu odbyło się w lokalu klubu BBWR plenarne posiedzenie klubu parlamentarnego BBWR. Na posiedzeniu tem. na wniosek klubu wybrano jako członków prezydium posłów G. Łężyca i Brzeka - Osińskiego. — Następnie prezes Sławek wygłosił dłuższe przemówienie, które podajemy w skróceniu.

Prezes Sławek na wstępie wskazał na wczorajsze przemówienie premiera Prystora w Senacie. Przemówienie to powinno być zasadniczą wytyczną dla dalszych prac wspólnych Bloku i Rządu. Przytem prezes Sławek jeszcze raz podkreślił, że usiłowania wydatnego podniesienia cen rolnych mogą się okazać zawodne. Tem więcej więc istnieje konieczność osiągnięcia równowagi gospodarczej przez obniżenie stających cen i wydatków.

Następnie prezes Sławek nawiązał do ostatniego swego przemówienia na zjeździe delegatów Związku Legionistów i wyraził przypuszczenie, że został przez niektórych ludzi, lub przez niektóre sfery w wielu wypadkach z zupełną świadomością źle zrozumiany. „Ja ręką do opozycji, do demagogii i skłódników tam nie wyciągałem i wyciągać jej nigdy nie będę. Przemawiałem do legionistów i chciałem im przedstawić — tym ludziom, którzy dla państwa ofiarowali o mieli najlepszych, bo swoją krew — to że prymitywne zrozumienie dyktatury i pojmovanie roli aparatu państwowego nie jest słuszne. Legioniści w wielu wypadkach skazywali się, może nawet i w sposób uzasadniony, że są odepchnięci od pracy państwowej, a nawet że często im brak pracy dla zdobycia kawałka chleba i że dzieje się to za wpływem t. zw. czwartej brzygady. Jest w tych narzekaniach legionistów może i część prawdy. Jesteśmy obrem rządzącym. Obóz nasz pociągnął niewątpliwie za sobą jednostki lepsze dla pracy państwowej, które ją pełnią ofiarnie, lecz też pcha się do nas pewna ilość ludzi, którzy się spodziewają w naszych szeregach, przy obozie rządzącym, że będą mogli wyciągnąć dla siebie takie czy inne korzyści materialne. Nie należy się dziwić rozgorączczeniu legionistów, pozbawionych

TELEGRAMY

MISTYCYZM POWODEM SAMOBOJSTWA

ŁWÓW PAT. — W piątek rano na torze kolejowym w pobliżu Lwowa znaleziono zwłoki kobiety, która rzuciła się pod przejeżdżający pociąg. Jak się obecnie okazuje, była to żona inż. Huppentala z Sanoka.

W ciągu dnia ustalono przyczynę tego samobójstwa. Okazuje się mianowicie, że Huppentalowa już przed rokiem zaczęła czytać dzieła, traktujące o mistycyzmie, oraz o życiu pozagrobowym. Wskutek tej literatury wytworzyła sobie pesymistyczny pogląd na życie, popadała w silną depresję i rozstrój nerwowy. Dla zniechęcenia porady lekarskiej przybyła do Lwowa, gdzie zwręczała się wobec krewnych z zamiarów samobójczych. Przyczyną tragicznego kroku Huppentalowej ustalono po przesłuchaniu jej męża, który przybył wczoraj do Lwowa. Zmarła pochodziła ze znanej i ogólnie poważanej rodziny lwowskiej.

POWODZIE WE FRANCJI

PARYŻ PAT. — Olbrzymie deszcze, padające od szeregu dni, spowodowały wielkie powodzie. Wysokosc wody dochodzi miejscami do 4 metrów. W okolicy Carcassonne wszystkie winnice na olbrzymim obszarze znajdują się pod wodą. Rzeka Orb wystąpiła z brzegów.

W niektórych miejscowościach woda sięga 1-go piętra domów. Między Narbonne a Perpignan pociąg towarowy wykołysił się z powodu podmycia toru. Trzech ludzi zostało zabitych. Komunikacja kolejowa wysoce utrudniona. Rzeka Agde stale wzbiera. W Parler elektrownia miejska została zalana. Niektóre wsie muszą być ewakuowane. Obawiają się, że topniejący śnieg może pogorszyć jeszcze sytuację.

OLBRZYMI POŻAR W TOKIO

TOKIO PAT. — W 8-piętrowym gmachu, mieszczącym wielkie magazyny wybuchł olbrzymi pożar. Liczni kupcy i personel magazynowy w panice rzucili się do wyjścia, szukając też schronienia na dachu domu.

Na ratunek pośpieszyła straż ogniowa i samoloty wojenne, z których rzucono na rzędzin ratunkowo na dach. W płomieniach zginęło 8 osób, a przeszło 100 odniosło rany.

Kto wygrał?

WARSZAWA PAT. — W 2-gim dniu ciągnięcia II klasy 26 Polskiej Państwowej I oterji Klasowej głów niejsze wygrane padły na numery: 30 tysięcy — 28.555, 53.806, 5 tysięcy — 137.773, 2 tysiące — 0.000.

LEKARSKA KOSMETYKA INDYWIDUALNA
PRZY NORMALNEJ I SUCHYCH CERZE słosujcie
D'ALUSTRA
PUDER EGZOTYCZNY KREM
"MIRA"
PRZED SPANIEM: MLECZKO
"LITYNA"

Wiktor Godlewski
długoletni pracownik Wileńskiego Banku Ziemsk. po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Panu w dniu 16-go grudnia 1932 roku w wieku lat 71.
Eksportacja zwłok nastąpi w dniu 18 grudnia r. b. o godz. 17 i pół. do kościoła św. Ducha, Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione o godzinie 10-ej rano w dniu 19 b. m., poczem nastąpi pogrzeb na cmentarzu po-Bernardyńskim.
O powyższym powiadają
Zarząd i Pracownicy Wileńskiego Banku Ziemskiego

Praca nad rozwojem rozpoczęta

Wczorajsze pisma wileńskie umieściły oficjalną wiadomość o ukonstytuowaniu się Rady Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych, Związek Literatów, Towarzystwo Plastyków, Towarzystwo Filharmoniczne, Muzyka Współczesna, Miłośnicy Wina z Krajowcami, Bibliofilie i Popieracze Przemysłu Ludowego, czyli stowarzyszenia o dość różnych celach i zadaniach scyliły się w jeden blok, aby „pracować nad rozwojem polskiej sztuki i kultury”, oraz „bronić praw i interesów sztuki i kultury”. Tak głosi komunikat Rady. Można by sformułować program ideowy Rady: zwiększyć pracę nad rozwojem sztuki i kultury oraz bronić jej praw i interesów. Ale mniejsza o to: chodzi przede o czynny, nie o słowa.

Od czynów zaś zaczęło się w samej rzeczy. Pierwsze zwołanie ogólne Rady, poza wyborem prezydium i ustaleniem zapewne daty następnego zebrania, zajęło się rozdaniem dyplomów na członków nadzwyczajnych i na członków honorowych Rady. Jest to rzeczywiście coś konkretnego, nie jakieś tam prace nad rozwojem, obrona praw i interesów, lub „utrzymywanie łączności między zrzeszeniami” należącymi do Rady”. Istotnie: nie dość, że powstaje blok zrzeszeń; trzeba jeszcze pomiędzy nimi zrzeszeniami utrzymać łączność. To jest. ma się rozumieć, zadanie fantastyczne i abstrakcyjne. Dyplom — to co innego: realny czyn, określony przedmiot, wykonany może w Towarzystwie Przemysłu Ludowego, odwołany widokami Wilna, z podpisami i pieczęcią. Członek nadzwyczajny! Członek honorowy! Es klingt. To ma smak, to ma wdzięk: niezem obywatel honorowy. Taka wizytówka: imię i nazwisko, a pod nim wyszczególnienie: „członek syp patyk Związku Zawodowego Literatów m. Wilna, członek zwyczajny Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego i członek nadzwyczajny Rady Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych”. To już coś jest. A gdyby tak do tego jeszcze czeszkowski order perskiego Lwa i Słońca?

W chaosie zepsucia

Oto niesamowita historia o demoralizacji i deprawacji, które trądem zarazy toczą życie współczesnej rodziny polskiej. On — ojciec rodziny, szanowany obywatel, wysłużony emeryt, Konstanty K. lat 56. Ona — matka rodziny, powiżna matrona. Wanda K. lat 50. Mają dwoje dzieci: Czesława, dwudziestoletniego młodzieńca, i Konstancję, piękną pannę w rozkwicie swych lat dwudziestu trzech. Wydawałoby się: zaena, godna szacunku rodzina. A jednak. Piękna Konstancja poprostu miała chocha, eleganckiego pana imieniem Narcyza, z Narcyza i Konstancji przyszło na świat dwoje dzieci: naprzód Jerzy, potem Irena, Wtuki Konstancji i Tekli, acz nielegalne. Jak ukryć swój bestydz i eynizm? — myślała Konstancja. Z pomocą przyszła jej rodzona matka. Gdy urodził się Jerzy, rzekła: — Powiem ojcu, że to mój syn. Ochczymy go prawomocnie na Jerzego K. Ojcem chrześnym będzie Czesław. Ochczymy. Czesław był ojcem chrześnym brata niby swego. Gdy Konstancja wydała na świat córkę, macierz rzekła, — Powiem ojcu, że to moja córka. Ochczymy ją na Irenę K. Ojcem chrześnym będzie Czesław.

Ochczymy. Mało tego. Tekla zmusiała Konstancję, by zameldowała swoje dzieci w urzędzie i pobral za nie dodatek ekonomiczny, związany z jego uposażeniem służbowym. Konstanty poszedł i uczynił, co nakazała Tekla. W ciągu kilku lat zarobił na dzieciach około dwóch tysięcy złotych. Ale grzech nie pozostaje długo w ukryciu. Konstancji K. wytoczyła prokuratura proces za nielegalne pobieranie dodatku na nielegalnych wnuków. Proces był naturalnie ciekawy i ściągający tłumy zgorszony publiczności. Ciekawa też była bezcelność oskarżonych. Tekla K. dowodziła, że działała w imię honoru córki. Narcyza, kochanek córki, przynajmniej się tylko do jednego dziecka: drugiego, twierdził, nie może być jego. Czesław, wznosząc ramionami, utrzymywał, że moralność i cnota siostry nie go wogóle nie obchodzi. Kazali być ojcem chrześnym, więc był. A czyż dzieci — czy nie wszystko jedno? Ojciec za rodzony, zasłużony emeryt Izby Skarbowej, Konstanty K. bożył się, że wprawdzie oddawna z żoną nie żyje, ale kto wie: kiedy mu powiedzią, że ma jeszcze dzieci, musi być prawda, wypadki chodzą po ludziach. Poszedł do Izby Skarbowej z metryką i meldował. Sami sędziowie nie mogli rozebrać się w tym chaosie zepsucia i grzechu *Nu, i siewniejka* — pomyśleli zapewne sobie. Co z nią począć? Zastosowali więc amnestję. A publiczność... Publiczność śmiała się. Z zasłużonego emeryta mójwiejciej.

O onegdajszym zajściu w Michaliskach

WILNO. — Onegdajsze zajście w Michaliskach — jak to zdołało ustalic zakończone obecnie śledztwo — przedstawia się następująco: W dniu 11 grudnia r. b. komendant posterunku PP. w Michaliskach zatrzymał wieczorem na ulicy furmankę, w celu wylegitymowania ją dących. W czasie legitymowania jadących, którzy okazali się miejscowi handlarze z Michalisk, powstało zbigniewsko. Ze względu na nieposiadanie przez zatrzymanych odpowiednich dowodów, komendant posterunku usiłował doprowadzić ich na posterunek P. P. Zatrzymani jednak stawili opór. W trakcie zajścia komendant posterunku został napadnięty i porwany. Wobec nieprzychylniej postawy mu, częściowo składającego się ze współpolicmiarów zatrzymanych, komendant posterunku wezwał do rozjęcia się, lecz widząc postawę zebrań, oddał na ostrach strzał oietrzewec zebrań, oddał na postrach strzał w powietrze. Na odgłos strzału przybył z posterunku posterunkowy, który dopomógł w rozprawianiu zbigniewskiego i doprowadził zatrzymanych na posterunek. Podczas zamieszania komendantowi posterunku wyrwano rewolwer. „Zatrzymanym w liczbie 5 osób, zostali skierowani do dyspozycji władz, które wszczęły dochodzenie, w wyniku którego względem zatrzymanych zostało wyznaczony areszt. Osadzono ich — jak pisaliśmy — w więzieniu na Łukiskach w Wilnie.

Wytyczenie granicy z Łotwą

WILNO. — Wstępne prace nad wytyczeniem granicy polsko - łotewskiej na czas zimy zostały przerwane. Rozpoczną się one w pierwszych dniach marca roku przyszłego. Komisje już zdołały uzgodnić cały szereg spraw oraz ustalić program prac na rok przyszły.

KRONIKA wileńska

SOBOTA
Dnia 17
Zarząd
jutro
Grajuca

Wschód słońca g. 7,17
Zachód słońca g. 14,58

PROGNOZA P.I.M.-a na dzień dzisiejszy:

Przeważa chmurno i mglisto z możliwością drobnych opadów. Nocą miejscami przymrozki. Dniem wzrost temperatury do 3 stopni. Slabe, na wybrzeżu umiarkowane wiatry południowo - zachodnie i zachodnie.

ŻALOBNA

ZARZĄD KOŁA B. WYCHOWANKÓW ROS. KORPUSU KADETÓW zawiadamia, że w dniu 18 grudnia o godz. 12-tej w południe w cerkwi Znamieńskiej na Zwierzynie odbędzie się nabożeństwo żałobne za dusze poległych i zmarłych kolegow.

MIEJSKA

WYNAGRODZENIE ROBOTNIKÓW MIEJSKICH — Z uwagi na szeregowa funduszy, magistrat był zmuszony zniżyć stawki robotnikom zatrudnionym przy robotach miejskich. Robotnicy pozycyając od 15 bm. będą otrzymywali zamiast 3 zł. — 2,50 zł. dziennie.

NOWE KIOSKI GAZETOWE. Pewną zwłokę w budowie nowych kiosków gazetowych wywołala potrzeba modyfikacji ustalonego typu w kierunku przystosowania budek do spełniania również roli reklam wyrobów tytoniowych. Chodzi o to, aby nowe budki były więcej oszklone i miały odpowiednie wystawy.

WOJSKOWA

OSTRÉS TRZELANIE NA POŚPIESZCIE W dniu 17 bm. w rejonie Połpiestrza — Góry wojsko organizuje ostro strzelanie z i. zw. stoseków. — Ćwiczenia odbędą się w godzinach 8—11 rano.

KOLEJOWA

DYREKTOR KOLEI PAŃSTWOWYCH INŻ. FALKOWSKI wyjeżdża na sobotę 17 grudnia w sprawach służbowych do Nowogródka. Powróci p. dyr. Falkowski go nastąpi w niedzielę.

KONFERENCJA KONTROLERÓW RUCHU P. K. P. — W dniu 16 grudnia pod przewodnictwem naczelnika wydziału ruchu inż. Stefana Walickiego odbyła się konferencja kontrolerów ruchu z całego okręgu Dyrekcji Kolei Państwowych w Wilnie.

POCZTOWA

Prezes Wileńskiej Dyrekcji Poczty i Telegrafów p. inż. Karol Zuchowicz wyjechał w sprawach służbowych na kilka dni do Wilna. Kierownictwo Dyrekcji na czas nieobecności pana prezesa Zuchowicza objął w zastępstwie naczelnik Wydziału p. inż. Mieczysław Nowicki.

ZJAZD ZWIĄZKU POCZTOWEGO PW I WF. — Dnia 11 bm. odbył się Walny Zjazd delegatów Okręgu Wileńskiego Pocztozowego Związku PW i WF. w obecności delegata Ministerstwa Poczty i Telegrafów p. kpt. dr. Buzka oraz komendanta kadry PW 5 pp. Leg. p. kpt. Kōniga.

Obrazy zagał Prezes Dyrekcji Poczty i Telegrafów p. inż. Karol Zuchowicz.

JAK BŁYSKAWICA
Tak wiadomość o niebywałej niżce cen rozjaśnia najbardziej przynębiające nastroje. Bo oto od dzisiaj, aż do Świąt Bożego Narodzenia.
POLSKA SKŁADNICA GALANTERYJNA FRANCISZEK FRLICZKA
WILNO, ZAMKOWA 9.
organizuje sprzedaż według poniższego cennika:

CENNİK

Garnitury ślizgawkowe z 3 części	od 15 zł.	Garnitury tren. impregnowane, narciarskie	od 13 zł.
Błuzki damskie wełniane	od 6 zł.	Skarpetki, rękawiczki, czapki narciarskie	od 2 zł.
Swetry damskie wełniane	od 10 zł.	Kolnierze męskie sztywne	od 0,55
Garsonki damskie	od 19 zł.	Krawaty męskie	od 0,40
Ponczochy damskie jedwabne	od 2,50	Koszule męskie dzienne i nocne	od 4,50
Ponczochy damskie fildecos	od 1 zł.	Koszule męskie frakowe	od 7 zł.
Ponczochy damskie przedzwowe	od 0,95	Skarpetki męskie	od 0,60
Rękawiczki damskie wełniane	od 2 zł.	Ponczochy sportowe	od 1,50
Apaszki i szale damskie wełniane	od 2 zł.	Szalki	od 1,70
Reformy damskie jedwabne	od 4 zł.	Kalesony	od 3,70
Reformy damskie bajowe	od 2 zł.	Chustki do nosa	od 0,20
Reformy damskie czyste wełniane	od 2,60	Rękawiczki wełniane	od 1,80
Bielizna zdrowia damska „Bellforma“	od 7,50	Rękawiczki skórzane na podszewce	od 4,25
Koszulki damskie dzienne	od 1,80	Szale wełniane oryg. Shavis Schweikerta	od 2,70
Kombinacje damskie	od 8 zł.	Szale jedwabne białe	od 1 zł.
Torebki damskie skórzane i jedwabne	od 2,75	Bonjourki	od 11,50
Chusteczki damskie do nosa	od 0,15	Pulowery i kamizelki	od 7,50
Korale, naszyjniki	od 0,75	Gietry filcowe na zatrasku	od 2,20
Kolnierzyki damskie modne	od 1,20	Plaszczki biurowe satynowe czarne	od 6,90
Parasolki damskie	od 3,50	Portfele, portmonetki skórzane	od 1 zł.
Ponczochy dzieciinne	od 0,50	Spinki do koimierzy, markietów i gorsu	od 0,15
Rękawiczki dzieciinne	od 1 zł.	Bielizna bajowa	od 3 zł.
Kombinacje dzieciinne	od 1,90	Bielizna wełnista	od 3,90
Kalanki dzieciinne	od 1,90	Bielizna Jaegerowska	od 6,80
Rękawiczki i sweterki dzieciinne	od 4,50	Kalesony czarne dla księży	od 4 zł.
Niedzwiadki dziecięce wełniane z 4 części	od 14 zł.	Kamizelki dla księży czarne	od 11,50
		Ponczochy dla księży czarne	od 1 zł.
		Koloratki płócienne i impregnowane	od 1,35

i wiele innych nowinek z galanterji
LE CZ NA TEM NIE KONIEC!
Bo ponadto na wszystkie towary udzielac się będzie do datkowego 10% GWIAZDKOWEGO RABATU.

ODEZWA DO WŁASCICIELI NIETRUCHOMOŚCI, posiadających swe domy na ziemiach dzierżawianych i czynszowych.

Otrzymałmy z kół miarodajnych wiadomości o niekorzystnym dla nas projekcie nowej ustawy o wykupie ziem dzierżawianych i czynszowych. Celem skoordynowania wysiłku ku obronie interesów naszych i zapoznania się z treścią nowej ustawy oraz naszych poprawek do niej, stawie się liczenie w dniu 18 grudnia 1932 roku o g. 12,30 do sali domu ludowego przy ul. Metropolitannej 1, na ogólne zebranie dzierżawców i czynszowników, które zdecyduje o poprawkach do ustawy, celem przesłania ich do Sejmu. Stawie się liczenie dla obrony własnych interesów.

BEZCZŁOŚĆ PODOFICEROWIE REZERWY! W niedzielę dnia 18-go grudnia br. w lokalu Związku przy ul. Dominikańskiej 13, o godz. 16-tej odbędzie się Zebranie Informacyjne członków, na którym między innymi omówimy sprawy, które poruszają sprawy tworzącej się orkiestry, urządzenia tradycyjnego opłataku.

ROZNE

DYREKTOR LASÓW PAŃSTWOWYCH p. Edward Szemlot wyjechał do Nowogródka, celem wzięcia udziału w zwołanym przez Wojewodę Nowogródzkiego posiedzeniu Rady Wojewódzkiej w dniu 16 bm. i konferencji szefów urzędów niezespolonych (II instancji) w dniu 17 bm.

KILKASET PODAN KOŁENDNIKÓW. — Starostwo Grodzkie przyjmowało do dnia 15 bm. podania kołendników, którzy tradycyjnym zwyczajem w dzień Trzech Króli obchodzą mieszkanie i lokale.

WIADOMOŚCI PRZEMYSŁOWE. — Jak dotychczas, wykup świadectw przemysłowych idzie bardzo opornie. Zaledwie 20 proc. przedsiębiorstw zapłaciło się w nowe świadectwa — reszta zaś ma w kieszeni pieniądze, liczy na zwiększone obroty w okresie świątecznym i dokona wykupów w ostatnich dniach grudnia.

DEPEZES GRATULACYJNE W OKRESIE ŚWIĄT DO AMERYKI. Od 15-go grudnia do 2 stycznia urzędy pocztowo-telegraficzne przyjmują telegramy gratulacyjne o tekstach ustalonych po zniżonej taryfie.

DEPEZESY w językach polskim, angielskim i hiszpańskim mównosi od 9 do 18 złotych.

Z Ogniska KPW. — Starami zarządu Okręgu Kolejowego Przystosowania Wojskowego w Wilnie odbędzie się w niedzielę 18 grudnia 1932 roku w gmachu Ogniska KPW przy ul. Kolejowej 19 o godzinie 19-ej uroczysta akademja ku czci Stanisława Wyspiańskiego z powodu 25-letniego jego zgonu. Na program akademji złoży się:

1) Zaganienie, 2) „Warszawianka” w wykonaniu orkiestry; 3) Dział koncertowy pod dyrykcją A. Czerniawskiego; 4) Prelekcja o Wypianisku prof. Władysława Oszywy; 5) II akt „Wesela” w wykonaniu zespołu Ogniska KPW pod dyrykcją (kierownictwem) reżysera teatrow. m. Bieleckiego.

Podziękowanie. — Komisja odzieżowa Wojewódzkiego Komitetu do Spraw Bezrobocia wyraża podziękowanie członkowi, że nadzwyczajnie walne zgromadzenie członków T-wa Lwizwarskiego odbędzie się w dniu 18 grudnia, br. w lokalu T-wa Gimnastycznego „Sokol” przy ul. Wileńskiej o godz. 3 (15), drugie o godz. 16, ważne przy wszelkiej ilości członków. Porządek dzienny:

1) Sprawy b. sezonu lwizwarskiego: a) ślizgawka, b) przyjęcie udziału w imprezach Polskiego Klubu Campingowego, c) sprowadzenie trenera Polski p. Jurka, d) urzadzanie za wódów o odznakę państwową, II) wolne wnioski.

ZEBRANIA I ODCZYTY

Zarząd Wileńskiego Towarzystwa Niezależnych Artystów Sztuk Plastycznych w niedzielę w dniu 18 grudnia o godz. 19,30 w lokalu Stow. Techników, (Wileńska 33) urządza pogadankę artystyczną z referatem pana mece nasa Bol. Szyszowskiego na temat: „Plastyka w sztuce teatralnej”.

ZARZĄD KOŁA B. WYCHOWANKÓW ROS. KORPUSU KADETÓW zawiadamia, że w dniu 18. bm. o godz. 13-tej w lokalu Koła (Ad. Miekiewicza 22 m. 45) odbędzie się doroczne walne zgromadzenie członków Koła. Po zakończeniu zebrania projektuje się w restauracji „Bristol” obiad koleżeński.

Teatr i Muzyka

Teatr: Wieki na Pohulance. — gra dziś 17 grudnia i jutro 18 grudnia kapitalną sztukę „Dzielný wódek Szwęk” w interpretacji „Artystycznego Tournée”, które przyjechało do Wilna na posmieszne występy ze znakomitymi artystami p. dr. L. Czarnowski i L. Wywizceni w rolach głównych. Ceny specjalne. Zniżki oprócz akademickich nieważne, kredytówki po cenach pełnowartościowych.

„Sprawa Dreyfusa” na sobotniej popołudniowo. — Dziś w sobotę 17 grudnia o godzinie 4 po poł. na raz pierwszy na przedstawieniu popołudniowym dany będzie atrakcyjny, historyczny fakto-montaż „Sprawa Dreyfusa” cieszący się niezwykłym powodzeniem, tąg da świętej gry zespołu, jak i da swej scenacyjności. Akcja rozgrywająca się równocześnie na scenie i widowni — kapitalne typy, stwarzane przez artystów — wyswietlone, filmowe napisy i pomysłowa reżyserja, tworzą widowisko, które trzyma widza w mocnym wrażeniu, pełnem dramatycznego napięcia (choć nie brak tu i scenek groteskowych, pełnych humoru i dowcipu). Ceny zniżone.

WYPADKI I KRADZIEŻE

Wypadek na Górze Zamkowej. — Wczoraj podczas robót ziemnych na Górze Zamkowej upadła i uległa złamaniu nogi jedna z robotnic. Przewieziono ją do szpitala.

OKRADZONE MIESZKANIE. Nieznani sprawcy wynieśli z mieszkania Albinia Szumko (Zwiahna 4) bieliznę i inne różne rzeczy, wartości 300 zł.

NAGLY ZGON NA ULICY. Wczoraj w dzień na ul. Ludwisarskiej róg Wileńskiej zmarla nagłe wskutek ataku sercowego 66-letnia Gitla Plasker, zamieszkała w przytulku przy ul. Portowej.

ODNALEZIONE RURY. Lanecuniewicz Stanisław (Lwowska 7) zameldował policji, że w nocy z 13 na 14 bm. skradziono mu ze składziku, po złamaniu kłódki, 4 rury wodociągowe, wartości 40 zł. Tegoż dnia Lanecuniewicz odnalazł skradzione rury w sklepie żelaza przy ul. Klackiej 4, należącym do Elwiesenowa Jankla. Rury odebrano i zwrócono właścicielowi.

KRADZIEŻ NA BELINY. W domu schadzek przy ul. Beliny 1 okradziono z pieniędzy Aleksandra Kozaka, funkcjonariusza kolejowego ze st. Niemen.

Dotatkowe pociągi w okresie świątecznym

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie podaje do wiadomości, że w związku z przewidzianym wzmocnieniem się ruchu pasażerskiego w okresie świąt Bożego Narodzenia, będą w biegu od Wilna do Warszawy i z powrotem dotatkowe pociągi osobowe Nr. 714-a i 713-a, według następującego rozkładu jazdy:

Pociąg Nr. 714-a — odjazd z Wilna dnia 22 grudnia o godzinie 20,15. Grodno przyjazd 23,18, odjazd 23,28. Białystok — przyjazd 1,20, odjazd 1,50, dnia 23 grudnia Warszawa — Wileńska — przyjazd 5,40.

Pociąg Nr. 713-a: odjazd z Warszawy Wileńskiej o godzinie 21,45 dnia 23 grudnia, Białystok przyjazd 1,00, odjazd 1,10 dnia 24 grudnia, Grodno przyjazd 2,46, odjazd 2,56 Wilno — przyjazd 6,05 dnia 24 grudnia.

Piękny gest teatru Wielkiego na Pohulance. — W niedzielę 18 grudnia o godz. 12 w pol. dana będzie przepiękna baśń „Niebieski ptak”, jako bezpłatne przedstawienie dla najbardziej potrzebujących dzieci Wilna. Piękny ten gest Dyrekcji Teatru Wielkiego, zasługując na uznanie całego społeczeństwa i żywą wdzięczność dzieci, które będą mogły swą niedolę rojaśnie wspomnieniem piękna i czarodziejskich przestaje pod opieką Kuratorjum i inspektora szkolnego.

Teatr muzyczny Lutnia. — Popularne przedstawienia po cenach zniżonych. — Dziś ukazuje się po raz II ciesząca się niesłabnącym powodzeniem, obfitująca w piękne melodie, operetka Kalmana „Fiolet z Montmartre”. W roli tytułowej wystąpi Janina Kulczycka w otoczeniu całego zespołu artystycznego. Celem wystąpienia tego widowiska szerzej publiczności — ceny miejsc zostały zniżone.

Niedzielnia popołudniowo. — Jutro w niedzielę o godz. 4 po poł. wystawiona zostanie po cenach zniżonych melodiyna operetka Kalmana „Fiolet z Montmartre” z J. Kulczycką w roli tytułowej.

Najbliższa premiera. — We środę 21 b. m. na repertuar wchodzi pełna humoru i wery, operetka Kollo — „Lady Chic” w nowej oprawie dekoracyjnej. Reżyserja M. Tatrzanskiego.

Wieczór muzyczny w Konserwatorium. W sobotę 17 grudnia o godz. 8 wiecz. odbędzie się wieczerz szkolny uczniów i uczennic Konserwatorium Muzycznego w Wilnie (ul. Kōnska 1). Do popisu staną klasy: fortepianu, skrzypiec, śpiewu solowego, chórowego, i instrumentów dętych. Karty wstępu w sekretariacie Konserwatorium od godz. 4 — 7 po poł.

Audycja Polskiego Towarzystwa Muzyki Współczesnej. — W niedzielę dnia 18 grudnia br. w lokalu Związku Literatów przy ul. Ostrowskiej 9 odbędzie się audycja Towarzystwa Muzyki Współczesnej przy współudziale p. p. Walentyna Zuchowicz (śpiew), Adeli Bcy, (fortepian), S. Czarnowskiego (dżarnet) i T. Szeligowskiego (objasnienia i akompanjament). W programie inżyniera Wilno utwory Debussyego, Ravela, Szymanowskiego, Medtnera, Szymanowskiego, i Perkowskiego. Niezmiernie ciekawy i urozmaicony program zainteresuje niewątpliwie szerze koła melomanów wileńskich. — Goście bardzo mile widziani. Początek punktualnie o godz. 8-ej.

CO GRAJĄ W KINACH

HELIOS — Dobranoc Wiedniu.
CASINO — Biała oduliska.
PAN — Błaski i cienie miłości.

HOLLYWOOD — „Wołga, Wołga”.
STYLWY — Droga obłzrywów.
ŚWIATOWID — Hałka i Białe cienie LUX — Jego maleńka

Z POGRANICZA

KONFERENCJA Z BOLSZEWIKAMI. — Na terenie odcinka Kōlosowo odbyła się konferencja graniczna z udziałem przedstawicieli władz polskich i sowieckich. Tematem konferencji była sprawa wydania trzech dezertierów, kilkunastu sztuk żywego inwentarza, naprawy kilku słupów granicznych i inne.

W wyniku narad przedstawiciele obu państw wszystkie sprawy załatwili omyślnie.

POSTRZELENIE PRZEMYTNIKA. W czasie przekraczania granicy łotewskiej, patrol KOP. zatrzymał trzech osobników, obudowanych workami. W czasie odprawiania na strażnicę, jeden z zatrzymanych rzucił się do ucieczki.

Do zbiega strzelano i jeden z kul trafiła go w pęcy. Rannym okazał się znany przemytnik Adam Kulaniec, z Kalku.

WYSIEDLONY Z ŁOTWY. Onegdaj wysiedlono z granic Łotwy 45-letniego Szaję Kūgnera, pochodzącego z Warszawy. — Przed paru miesiącami przybył on statkiem z Gdańska do Rygi, gdzie ukrywał się Kūgner zbiegł przed wierzycielami, którym był winien około 200 tysięcy zł.

Galanteria „Zródło Polskie”
Wiino — Wileńska 29.
Poleca nowości sezonowe
udziela rabatu świątecznego

NABOZENSTWO Z INTENCJI PRACOWNIKOW ELEKTROWNI. Dnia 18 grudnia o godz. 6 rano, w kościele SS. Nazaretanek odbędzie się nabożeństwo z intencji pracowników elektrowni miejskiej. Nabożeństwo odbywa się corocznie.

CZYN GODNY NASLADOWANIA. W tych dniach podaliśmy o wypadku „ściągnięcia” przez powracającego z szkoły ucznia szkoły powszechnej półkolowego bochenka chleba.

Znajdą się tacy panowie, którzy z pogardliwą miną zaczęły krytykować nasze szkoły, które nie są w stanie wpaść w wychoanków swoich poczucia uczciwości. Będą skarżyć się na demoralizację naszego młodego pokolenia itp. argumenty, potępiające ten wypadek.

Nie jesteśmy również za bagatelizowaniem podobnych wypadków, lecz chcemy rozważyć tę sprawę zupełnie z innego punktu widzenia, a mianowicie wyszukania przyczyn, które doprowadziły dziecko do kradzieży chleba.

Kto mniej lub więcej styka się z dziećmi szkoły powszechnej wie, że są to przeważnie dzieci bezrobotnych, które przychodzą do szkoły prawie nago i jeżeli dostają coś w szkołę, to nie starcza to na zaspokojenie głodu na całą dobę, gdyż nie zawsze znajdują w domu nawet czerszy kawałek chleba.

Otóż takie dziecko powraca nawałt głodne ze szkoły, wiedząc, że w domu nie znajdzie nic, czem mogłoby zaspokoić swój

głód i instynktownie chwytą pożywienie, które natrafia. Jest to bolesnym zjawiskiem, któremu zaradzić można tylko wtedy, kiedy społeczeństwo ma szc więcej się zainteresuje dziećmi bezrobotnych albo biednych rodziców. Od naszego czynu i wysiłku zależy, czy przyszłe pokolenie nasze przywyknie do samowolnego „przywłaszczania” bochenków chleba, czy też naodwrot.

Pisząc o tem, myślimy na względzie o budźcie sumienie naszego społeczeństwa, a by trochę więcej zajęło się losem dziecka biednych rodziców.

Uprowadził nas trochę (nie przyjmujemy tego za złe) nasz czolgodny Dowódca Okręgu Kopuśnu Nr. III p. general inż. Aleksander Litwinowicz, który w apelu swoim do wojska, wzywa wszystkich komendantów garnizonów terenu OK do zorganizowania akcji gwiazdkowej dla dzieci bezrobotnych.

Jak się dowiadujemy, apel ten znalazł żywy oddźwięk w tutejszym garnizonie i komendant, p. general inż. Aleksander Litwinowicz, który w apelu swoim do wojska, wzywa wszystkich komendantów garnizonów terenu OK do zorganizowania akcji gwiazdkowej dla dzieci bezrobotnych.

Niech ten czyn wojska posłuży przykładem dla reszty warstw naszego społeczeństwa, którego obowiązkiem jest opiekować się biednym dzieckiem, nie tylko podczas świąt, lecz w przeciągu całego roku.

UWADZE ROCZNIKA 1912. Magistrat m. Grodna podaje do wiadomości ogólnej, iż w dniach od 1—14 stycznia 1933 r. w lokalu magistratu (pokój nr. 25) w godzinach od 10 do 14-tej wyłożone będą do przejrzania spisy poborowych 1912 rocznika. Zainteresowani mogą prosić o pewne skorygowania.

Z URZĘDU ROZJEMCZEGO W GRODNI. — Na mocy rozporządzenia Ministra Skarbu z dniami 7 bm. Urzędy Rozjemcze do spraw kredytowych małej własności rolnej mają prawo obniżać stopę procentową do 6 procent od sta w stosunku rocznym — rolnikom, których gospodarstwa nie przekraczają 50 ha.

WIECZOR DYSKUSYJNY. Dzisiaj, dnia 17 bm. o godz. 6 pp. w sali państwowej

wego gimnazjum żeńskiego odbędzie się drugi wieczór dyskusyjny na temat: „Czego rodzice pragną dla swoich dzieci”. Referat wygłosiła p. dyr. Niedźwiecka. Rodzice i członkowie Koła Opieki Rodzicielskiej proszeni są o liczne przybycie.

GODZINY HANDLU W CZASIE PRZEDŚWIĄTECZNYM. — Począwszy od dnia 18 do 24 bm. tj. przez cały tydzień przedświąteczny godziny handlu będą rozszerzone następująco: w niedzielę 18 bm. sklepy mogą być otwarte od godz. 13 do 18-tej, w inne zaś dni od godz. 8-mej rano do 21-szej.

Z TEATRU MIEJSKIEGO. Zespół Teatru Miejskiego przygotowuje na czas świąteczny dwie sztuki: 1) T. Łopalewskiego pt.: „Aureliu nie rób tego” pod reż. dyr. Opalińskiego i 2) znakomitą 3-aktową komedię E. Foldersa pt.: „Zabka” pod reż. dyr. Krokowskiego.

NABOZENSTWO ZAŁOBNE ZA DUSZE SP. PREZYDENTA GABRIJELA NARUTOWICZA. W dniu 16 grudnia z inicjatywy BBWR odbyły się w Nowogródku w świątyniach wszystkich znanym uroczyste nabożeństwa żałobne za spokój duszy sp. Prezydenta Gabriela Narutowicza. W nabożeństwach wzięło liczny udział miejscowe społeczeństwo, zaś w kościele św. Michała był na nabożeństwie p. wojewoda Stefan Świdwiski oraz przedstawiciele wszystkich władz i urzędów miejsowych.

W dniu 17 grudnia, w sali Ogólnika w Nowogródku odbędzie się odczyt okolicznościowy ku czci sp. Prezydenta Narutowicza.

PRZYJĘCIA U P. WOJEWODY. — W dniu 16 grudnia p. wojewoda przyjął: pp. Antoniego Narwojsza i Edwarda Rzeszowskiego — wizytatorów Okr. Szk. Wileńskiego; kpt. dypl. Bechera z d-wa brygady KOP Nowogródek w Baranowiczach; inż. K. Żuchowicza — prezesa dyr. poczty i telegrafów w Wilnie; Edwarda Szamiotha — dyr. Lasów Państwowych w Wilnie, oraz inż. Cwikliczowa — przedstawiciela dyr. dróg wodnych w Brześciu nad Bugiem.

POSIEDZENIE RADY WOJEWÓDZKIEJ W NOWOGRODKU. W dniu 16 bm. w sali posiedzeń Urzędu Wojewódzkiego, pod przewodnictwem p. wojewody Stefana Świdwskiego, odbyło się doroczne sprawozdawcze posiedzenie Rady Wojewódzkiej, w którym, prócz członków rady, wzięli udział przedstawiciele władz i urzędów niezespólnych II instancji, naczelnicy wydziałów nowogródzkiego urzędu wojewódzkiego oraz wszyscy pp. starostowie powiatowi wojew. nowogródzkiego.

W przemówieniu swoim p. wojewoda Świdwiski poruszył kwestje gospodarstwa, polityczne i bezpieczeństwa na terenie województwa, informując jednocześnie o aktualnych pracach rządu — zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej, oraz swoich wyciecznych w pracy, jako kierownika administracji na terenie województwa nowogródzkiego.

W dyskusji nad sprawozdaniem dłuższe przemówienia wygłosili: członek Rady sen. O. Jeleński, oraz prezes wojew. T-wa organizacyj i kółek rolniczych inż. Czesław Dębicki, tudzież dyr. Wileńskiego Oddziału Państwowego Banku Rolnego p. Maciejewicz.

Radjo wileńskie SOBOTA 17 GRUDNIA 11.40 Przegląd prasowy, Komunikat meteorologiczny; 12.10 Muzyka; 13.10 Komunikat meteorologiczny; 13.15 Kalendarz szkolny; 14.40 Program dzienny; 14.45 Muzyka popularna (nity); 15.15 Giełda rolnicza; 15.25 Wiadomości wojskowe; 15.35 Słuchowiska dla dzieci; 16.00 Przegląd wydawnictw gwiazdkowych dla dzieci omówi H. Ładosz; 16.15 Sonaty (płyty); 16.25 Wilec Kiy Radjowe — mówiony dwutygodnik młodzieży akad. USB; 16.40 Romantyczny rycerz Polski porobiorowej — odczyt; 17.00 Pieśni żydowskie; 17.30 Dawna muzyka klasyczna (płyty); 17.40 Boczna antena — odczyt wygłosi Bruno Winawer; 17.55 Program na niedzielę; 18.00 Muzyka klasyczna (płyty); 18.30 Pogadanka Wileńskiego Towarzystwa Przewodniczącego; 18.40 Tygodnik litwiski; 19.15 Film rysunkowy — feljton; 19.30 Na widokrogu; 19.45 Prasowy dziennik radjo wy; 20.00 Godzina życzeń (płyty); 20.55 Wiadomości sportowe; Dodatek do prasowego dziennika radjowego; 21.05 Koncert; 22.00 Pogadanka; 22.05 Koncert chopinowski; 22.40 Na polskim wybrzeżu — feljton; 22.55 Komunikat meteorologiczny; 23.00 Retransmisja muzyki tanecznej ze stacji zagr. W przerwie wiadomości dla ekspedycji polarnej; 23.35 Dalszy ciąg transmisji.

Dźwiękowe Kino HELIOS DOBRANOC WIEDNIU! Jack Buchanan. Arcydzieło śpiewaczo-muzyczne z bobat. filmu „Monte Carlo” Nad progr. Arcydzieła dźwięk gwiazd Wiednia jasnowłosa Anna Neagle. Początek 4, 6, 8 i 10.20. Na 1 seansy reny zniżone. — Seanse p. 4, 6, 8 i 10.20.

Dźwiękowe Kino CASINO Wileńska 47, tel. 15-41 Dziś! Tajniki wschodnich baremów w przepysznych pałacach księcia Al-Hadiego odsłania rewelacyjny film BIAŁA ODALISKA W roli głównej najgroźniejszy konkurent Kiepuru DON JOSE MOJKA. Nad program niezwykła komedia z udziałem FLIP i FLAP. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.20, w dniu świąt o godz. 2. Ceny od 25 gr.

Dźwiękowe Kino „PAN” Wileńska 42, tel. 15-28 Dziś! Wspaniały podwójny program 1) Najpotężniejsze arcydzieło filmowe wschodnich gwiazd Silvia Sidney i genialny „Dr. Jekyll i Mr. Hyde” Friedrich March 2) Szampańska operetka JEDNA NOC NA RIVIERZE Przepyszna muzyka. Śpiew. Tańce Hamor

Dźwiękowe Kino HOLLYWOOD Mickiewicza 22, tel. 15-28 Sensacja na Wilno! „WOŁGA WOŁGA” „Trojki”. W. rol. gł. H. SZLETOW. Nad program dodatki dźwiękowe. Początek o godz. 4-jej

Dźwiękowe Kino-Teatr „ŚWIATOWID” Mickiewicza 9 Dziś! Wielki podwójny program 1) Gigantyczny dźwiękowiec, który wzruszył i zadziwił świat. Rewelacyjne arcydzieło egzotyyczne p. t. „BIAŁE CIENIE” Reżyserji znakomitego Van Dyke’a, twócy „Człowieka maipy”, „Pugania” i „Trader Horra”. W rol. gł. znakomity Monte Bius i Roguel Torres 2) Niemiernelna opera St. Moniuszki „HALKA” Przepięknie śpiew w wykonaniu L. KIEPURY. Dla młodzieży dozwol.

Ceny nryzysowe: Balkon 40 gr i 49 gr. — Parter 75 gr. i 85 gr. Dziś! Przebój! sezon! DOBRANOC WIEDNIU! Arcydzieło śpiewaczo-muzyczne z bobat. filmu „Monte Carlo” Nad progr. Arcydzieła dźwięk gwiazd Wiednia jasnowłosa Anna Neagle. Początek 4, 6, 8 i 10.20. Na 1 seansy reny zniżone. — Seanse p. 4, 6, 8 i 10.20.

Dźwiękowe Kino „PAN” Wileńska 42, tel. 15-28 Dziś! Wspaniały podwójny program 1) Najpotężniejsze arcydzieło filmowe wschodnich gwiazd Silvia Sidney i genialny „Dr. Jekyll i Mr. Hyde” Friedrich March 2) Szampańska operetka JEDNA NOC NA RIVIERZE Przepyszna muzyka. Śpiew. Tańce Hamor

Dźwiękowe Kino HOLLYWOOD Mickiewicza 22, tel. 15-28 Sensacja na Wilno! „WOŁGA WOŁGA” „Trojki”. W. rol. gł. H. SZLETOW. Nad program dodatki dźwiękowe. Początek o godz. 4-jej

Dźwiękowe Kino-Teatr „ŚWIATOWID” Mickiewicza 9 Dziś! Wielki podwójny program 1) Gigantyczny dźwiękowiec, który wzruszył i zadziwił świat. Rewelacyjne arcydzieło egzotyyczne p. t. „BIAŁE CIENIE” Reżyserji znakomitego Van Dyke’a, twócy „Człowieka maipy”, „Pugania” i „Trader Horra”. W rol. gł. znakomity Monte Bius i Roguel Torres 2) Niemiernelna opera St. Moniuszki „HALKA” Przepięknie śpiew w wykonaniu L. KIEPURY. Dla młodzieży dozwol.

OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, IX row., K. Karmelitow, zam. w Wilnie, Piekietko 3—12, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 grudnia 1932 r. od godz. 10 rano w Wilnie, przy ul. Wileńskiej 23 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do D. H. „W. Malinowski” na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych w Wilnie i składających się z 30 pól gatunkowych, pompy z motorem elektrycznym, 2 karetek dwudrzwiowych i 4-drzwiowej, wozu firmy „Ford” itp., oszacowanych na sumę zł. 10.950. Komornik: K. Karmelitow.

OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie VII-go rewiru, zamieszkały w Wilnie, przy ul. Uniwersyteckiej Nr. 1 m. 9, zgodnie z art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 23 grudnia 1932 r. o godz. 10-tej rano, w Niemenczyne, pow. wileń. i okolic, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego, należącego do Kasy Stefczyka w Niemenczyne, składającego się z kasy ogniotrwałej i urządzenia biurowego, oszacowanego na sumę złotych 1053, na zaspokojenie pretensji Państwowego Banku Rolnego, Oddział w Wilnie. Komornik: A. Uszyński.

OGŁOSZENIE. Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na dostawę pieczywa do szpitali miejskich i przytulku. Oferty, ze wskazaniem ceny ryczałtowej, lub procentu ustępstwa od cen rynkowych, należy składać do dnia 20-XII — 1932 r. Ustny przetarg odbędzie się w tymże dniu o godz. 10-jej rano. Stajacy do przetargu powinni złożyć wadium w wysokości 300 zł. Przyjmowanie ofert i udzielanie informacji uszczególnić się w wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej Magistratu m. Wilna (Dominikańska Nr. 2, pokój Nr. 5). Magistrat m. Wilna

Damska fryzjerka J. KŁÓSOVA dingoletnia pracowniczka pierwszorzędnych firm Teodor i Mural, otworzyła się w damski przy ul. Jagielliska № 5. Czasem pań rozjaśni nie i farbowanie włosów. Poleca się lekarskiej pielęgnacji Szosnow Pań

Lekarze Dr. Hanykiewiczowa Choroby skórne, leczenie włosów, kosmetyka lekarska i operacje kosmetyczne. Przyjm. 11 — 12; 5 — 6 Wileńska 33 m. 1. — skórnę i moczopłciową. Z powodu wyjazdu na WIELKA 21, tel. 921, stałe do Warszawy w od 9 — 1 i 3 — 8 grudnia przerwie przyjęcia.

Znawcy przekonał się, że „MROZOWA KAMCZATKA” z firmy I. CHARMAC Wilno, Miłosierna 6, Jest najlepsza! Zająćce wszędzie! Cena 5 groszy.

GABINET Racjonalnej kosmetyki leczniczej Wilno, Mickiewicza 31 m. 4. URODĘ kobiecą konserwuje, doskonali, odświeża, usuwa jej skazy i braki. Masaż kosmetyczny twarzy. Masaż ciała, elektryczny, wyszczuplający (paule). Natryski „Hormona” według prof. Spuhla. Wypadanie włosów, łupież, indywidualne dobowanie kosmetyków do każdej cery. Ostatnie zdobycze kosmetyki racjonalnej. Codziennie od g. 10—8. W. Z. P.

KUPNO I SPRZEDAŻ Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Dowiedzieć się Białostocka 6 — i codziennie od 9 godzin do 4.30

Poszukują PRACY Kto może dać pracę starszemu inteligentnemu bezrobotnemu. Może roztoczyć towary, listy, pilnować miszkania. W r. skromne, 20 zł. miesięcznie. — L-skawe ogłoszenia do Administracji „Słowa” dla okaziciela legitymacji prasowej Nr. 34.

Lokale 2 mieszkania po 3 pok. i z wygodami do wynajęcia — ulica Skopowska 6

Wolam o pomoc dla rodziny B. W opiekany stan znalazł przez Wincentyję. Ojciec w szpitalu słaby — matka wycieńczona (bez mleka dla dziecka) — z pięcioletnim dzieckiem. Najstarsza dziewczeczka 10 lat, chłopiec 7, drugi 5, trzeci 3 letni a najmłodsze buba roczek Wielki brak pieniędzy, ciepłego ubrania i obuwia proszę dzieci w tym wieku o ofiarowanie starego ubrania. Bóg wynagrodzi za najmniejszą ofiarę złożoną w Redakcji „Słowa”

Dźwiękowiec Kino „POLONJA” Pocztowa 4. Czarajana, płomienna ulubielca elity europejskiej KATE DE NABY w dramacie dwu młodych rozkochanych serc p. t. NA PARYSKIM DWORCU wadując scenarzystą i reżyserji Ferdynanda Wallis. Nadzwyczajny dodatk! Przepiękna rewija w 3 aktach p. t. Hallel To mówi Jarosy

KINO „PALACE” Orzeszk. 13. Dziś! S. Swobodowa Zdeńska Listowa i Józef Roweński w potężnym dramacie p. t. O krok od hańby Młodzież na rozdwożach. Wstęp 49 gr.

KINO DZWIĘKOWE „ŚWIATOWID” ORODNO, Brygidzka 2. Dziś wstęp od 75 gr. Film, w którym gra i śpiewa polska laureatka wspaniałego konkursu piękności i fotograficzności OLA OBARSKA PIEŚŃ NARODÓW w rol. post. bobat. filmu „Przez z Miłością” Andre Roanne i Jack Trevor.

Na gwiazdkę! Korzystajcie z okazji FIRMA RADJOWA „LINNIK” Grodno, ul. Dominikańska 1 tel. 186 Konto czekowe P. K. O. 82.157. POLECA ZA 160 ZŁ. GOTÓWKĄ 2-lampowy odbiornik radjowy, z lampami głośnikiem akumulatorem, baterią anodową i sprzętem antenowym Na gwiazdkę! Korzystajcie z okazji

FRANCISZEK PAKKARD (17) Podwójne życie Jimy Dala W oczach Dala płonęły jeszcze niespokojne błyski, policzki nieco przybladły, ale poza tem nie zdradzało gwałtownych przeżyć. Smukłe palce ścisnęły w kieszeni list! List, który kosztował już jedno życie, czyżby tego nie było dosyć? Przekonawszy się, że niema nikogo w pobliżu, Dal rozłożył papier i przeczytał, jak zwykły kilka razy: „Miły, Dobry Złodziej! Okradziono Państwowo Bank Komer. cyjny... wożny... były więzien... źle widziany przez policję... był wystany do ciężkich robót przed trzema laty... znany w policji pod nazwą: Księgarza Boba, prawdziwe nazwisko Robert Moyn, adres Fulhan... inspektor Berton i Lanning ze Scotland Yardu, śledzą go... narazie nikt nie wie o kradzieży”. Dużo było szczegółów i wskazówek — cztery strony papieru listowego, pokryte drobnym pismem. Dal spojrzął na zegarek: Więc to Moyna szukali dwaj inspektorzy, których minął. Darł list na drobne strzępki, wyrzucając stopniowo przez okno pędzącego wagoniku. Gdzie szukać Księgarza Boba? W domu jego groziło niebezpieczeństwo spotkania z inspektorami. Boże, ileż cennego czasu stracił na próżno! Gdyby nie kradzież listu — kto wie... Trzeba spró-

Dal odwrócił się. Oczy jego błyszczały złowrogo z pod maski. „POD MATERACZKIEM DZIECINNEGO ŁÓŻECZKA” Tak było napisane w liście. Ostrożnie, delikatnie wsunął złodziej rękę pod materac. Po chwili wrażliwe palce dotknęły do paczki banknotów i niezaklejonej koperty Dal wyjął swą zdobycz. W kopercie był bilet okrętowy drugiej klasy do Vera-Crus, na fałszywe nazwisko Johna Davisa. Okręt odchodził nazajutrz wieczór. Oczy Dala spoczęły znów na jasnej główce dziedziny. Wsunął do kieszeni swą zdobycz i pospieszył ku drzwiom: — Boże, cóż za podłość! Na schodach Dal schował maskę do kieszeni i wyszedł spokojnie na ulicę. Pierwsza część planu udała się znakomicie. Pozostała jeszcze druga, połowa, trudniejsza i bardziej ryzykowna. W pół do drugiej „Szary Znak” zatrzymał się przed bramą pięknego domu w Kensington. Parę sekund stał przed domem, przyglądając mu się ze wzgardliwym i drwiącym uśmiechem. W oknie pierwszego piętra na tle jedwabnej tiranki, przesuwał się ruchliwy cień czło wieka, który chodził po pokoju. Inne okna były zupełnie ciemne. — Tak, wszystko w porządku, — mruknął z zadowoleniem Dal, — Służba śpi, Niema niebezpieczeństwa. Szybko przeszedł przez ulicę i zadzwonił do bramy. Prawie momentalnie brama otworzyła się i żółte pasmo światła wypłynęło na schody. — Kto tam? — zapytał niespokojny głos. Było jednak zbyt ciemno, aby można było odróżnić rysy twarzy człowieka, który się ukazał. — Muszę się widzieć z Tomaszem Karlingiem — kasjerem Państwowego Banku Komercyjnego, sprawa jest bardzo ważna i pilna! — odpowiedział Jimmy. Jestem nim, — odrzekł ten sam głos. — Jestem ze Scotland Yardu... narazie, pewne wiadomości, — odpowiedział półgłosem Dal. — Aha, — wyrwał się okrzyk z ust kasjera. — Dawno już czekam! Ale myślałem, że zatelefonujecie. Niech pan wej dzie! — Dziękuję. Jimmy Dal wszedł w kapeluszu, głę boko nasuniętym na czoło, odwracając nieco twarz. — Służba już śpi — mówił kasjer, zamykając bramę, idąc po schodach do oświetlonego przedpokoju. — Proszę tedy. Za jego plecami Dal wyjął jedwabną maskę i zastąpił nią twarz. Karling podszedł do biurka i wskazu jąc uroczystym gestem na fotel, rzekł: — Niech pan... — słowa utknęły mu w gardle. Przed nim stał człowiek w masce! Przez długą chwilę nie mógł się poruszyć, ani wydobyć głosu. Wreszcie oparł się i uśmiechnął ironicznie: — Pięknie! Winszuję! To pan ma

być ze Scotland Yardu? — Zapomniałem dodać, że przychodzę tu w sprawie osobistej — odpowiedział Dal. Karling próbował posunąć się wzdłuż ściany ukraińskiej. Jego czarne oczy nie odrywały się od chwili od czarnej maski. — W sprawie osobistej? — drwił, — Coż to za sprawa? Dziwny sposób załatwiania spraw osobistych, Pan nie uważa, że to zaczyna być podobne do marnego meiodramatu? Może pan zechce mi powiedzieć kwiocin, kim pan jest? Człowiek w masce wzruszył tylko ramionami. — Maskę włożyłem tylko tak... dla efektu. A nazwisko moje... Smith. — Aha!... Bardzo przyjemnie. Dziękuję uprzejmie, byłem głupi, że sam się nie domyśliłem, Pan... Właśnie stanął w rogu pokoju i chciał szymbkim ruchem zatrasnąć drzwi czki kasy ogniotrwałej. Ale uprzedził go: podniósł ku niemu rewolwer. Luła była na wysokości czola Karlinga. — Proszę tego nie zamykać! — rzekł rozkazująco. — Widzę, że to nieźła kasa. Musiałbym strzelić z pół godziny na otwarcie jej. Cieszę się, że uniknę tej pracy. Bo, widzi pan, ja bardzo śpieszę! — Ach, więc to tak! — krzyknął Karling, odskakując w bok. — Właśnie to myślałem! Zwyczajny zbroj! Pozwól sobie powiedzieć... — Panie Karling, — przetrwał mu gość tym samym, spokojnym, lecz rozkazującym tonem, — pan będzie taska

mówić ciszej, bo mógłby ktoś usłyszeć. A byłoby to równie nieprzyjemne dla pana, jak dla mnie! Jeżeli pan spróbuje zadzwonić, albo jeżeli ktoś wejdzie, zastrzelę pana, bez namysłu! Znacząco potrząsnął rewolwerem. — Proszę wrócić do biurka i usiąść! Karling rozczuł się z wahaniem i, zgrzytając zębami, usłuchał rozkazu. Dal stanął naprzeciw gospodarza, nie wypuszczając rewolweru z ręki. Kika sekund trwało milczenie. Ręka Karlinga nerwowo skubała coś na stole: widać było, że całą siłą woli opowiadał strach. W milczeniu, wyjął Dal dwie paczki pięciofuntowych banknotów i położył je przed kasjerem. Karling zbliżył się do biurka i zadrżał. Ręce zaciśnięły się kurczowo na poręczach fotela. — Co to ma znaczyć? — Dwa tysiące funtów! — odrzekł zimno Dal, — Zresztą nie liczyłem. Słyszałem, że pański bank został dziś okradziony? — Tak! — Karling oprzytomniał i kolory wróciły na jego policzki. Ale... pan... ja nie rozumiem... Pan chce zwrócić skradzione pieniądze. — Tak jest. Karling przybrał znów dumny i pogardliwy wyraz twarzy. Z pogardą spojrzął na Dala i rzekł: — Aha. Teraz rozumiem tę maskaradę. Chociaż ta sprawa jest bardzo ciekawa, nie mogę uwierzyć, że to pan popełnił kradzież... D. C. N.

Wydawca: Stanisław Mackiewicz. Drukarnia wydawnictwa „SŁOWA” Redaktor w/z Witold Tatarzyński.